

## I. SPRAWY POLSKIE.

Gub. Frank raczy odwiedzić "dystrykt" warszawski i "dystrykt" Galicja. Wszędzie, jak podaje z radością gazeta lwowska, rozdawał łaskawie uśmiechy, uściski, pochwały i obietnice, wszędzie "lojalność" podnosił i raził polegać na "tym, co powiedział". Musimy naprzód ustalić co właściwie powiedział. Inaczej mówi o tym "gazeta Lwowska" inaczej "Lb. Zt. W Lb. Zt" zachwyty są tylko nad lojalnością Ukraińców. Pod adresem Warszawy są nawet wyraźne pogroźki i zapewnienia, że nie zdoła Niemców wyprowadzić z równowagi swoim zuchwalstwem. W Galicji raczy Frank zauważyć obok Ukraińców zaledwie "inną ludność tego obszaru". A teraz "wielka łaska". Racje żywnościowe od 1. września mają być większe. Nie dziwota! Nakazano przocić wsi oddać o 100% kontyngentu. Z tej okropkiej kwawicy rzuci się wspaniałomyślnie ochłap miejskiej ludności, który starczy na kilka dni, a w rezultacie przez zubożenie wsi jeszcze bardziej miasto wygłodsi. Za te "racje podwyższoną" mamy się sprzedać panie Frank? Niedożekanie twoje! Dr. Tesznerowi z PLO radzimy, aby dobrze obmyślił sobie rękę, jeśli mu Frank podał dłoń, bo ręką Gen. Gub. to ręką zbrodniarza, która ocieka nieczystą polską krewią.

Oto garść nowych szczegółów, jak wygłada w Polsce "zapewniona przez Franka możliwość zachowania życia, bezpieczeństwa, religii i dalszego rozwoju swojej kultury".

Ostatnio w samym Poznaniu stracono 199 Polaków. W jednym z więzień pozn. znajduje się 100 więźniów, w tym kilkunastu oficerów, aresztowanych jeszcze w 1939 r. Od połowy maja aresztowano w Warszawie 1800 osób. Trzymano je na Pawlaku o głodzie. Okrucieństwo śledztwa przeszło wszelką dotychczasową miarę. Korytarze nawet zalane były krewią. Po śledztwie wyniesiono pozytywne do nieprzytomności 700 osób oskarżonych o przynależność do tajnych organizacji. 29. maja 490 mężczyzn i 25 kobiet rozstrzelano na ul. Gesiej, los innych więźniów niewiadomy. W ostatnich 5 tygodni aresztowano w Lwowie 380 osób. Ludność pol. na Pomorzu poddana nowym atakom terronu. Naj-

okrutniej postępowano w rej. Kościerzyny i Kartuz. W Lesajsku zabito 50 osób, w Rzeszowie 92. W 2 wsiach pow. opatowskiego i sandomierskiego Niemcy rozstrzelali wszystkich mężczyzn. Ludność polską dziesiątkuje też tyfus. 15% zachorowań jest śmiertelnych z powodu braku dostatecznej opieki lekarskiej.

W Nowym Jorku odbył się wielki wiec w sprawie likwidacji gehtt. w Polsce. Na wiecu przemawiał amb. Ciochanowski który według "N. Y. T." stwierdził, że świat nie widział jeszcze mordów zorganizowanych na taką skalę i tak potwornych, jak likwidacji gehtt w Polsce. Zbrodnie te okryją po wieczne czasy hańbą kulturę niem. o której Niemcy głosili, że jest przodująca na świecie.

"Swit", cytowany coraz częściej przez radio ang., a zwłaszcza amer. dopomina się, aby wszystkie te zbrodnie były odpłacone z nawiązką i szybko. Jeżeli "Swit" wyzwolenia ma wstać nad ludźmi a nie nad grobami, to każda ze zbrodni niem. musi być natychmiast odpłaconą, bo tylko to może powstrzymać Niemców od dalszych okrucieństw.

Min. Raczyński przyjął 22. VI. arcyb. Godfrey'a, który mu wręczył listy od sekret. Stanu kard. Magliocane, akredytujące arcyb. Godfrey'a jako chargé d'affaires przy Rządzie pol.

Min. Stańczyk z Iraku i Iranu przybył do Palestyny. W Jerozolimie zwiedził m. i. szpital, utrzymywany przez Rząd pol.

W Londynie wyszła nowa książka o pol. marynarce podkreślająca jej bohaterstwo i odwagę.

Samolot prez. Churchilla, który wylądował w Anglii był eskortowany w drodze powrotnej przez pol. myśliwce eskadry poznańskiej. Piloci byli dwami z tego zaukania. 19. VI. pol. skrzydło lotnicze straciło nad Zatoką Biskajską 1 samolot typu "B. V. 138". 20. VI. polskie skrzydło myśliw. osłaniało wyprawę bombowców. Do spotkań nie doszło. W nalocie na Krefeld brały udział samoloty pol.

Z okazji rocznicy upadku Francji przypomniano, że w ostatniej deklaracji czerwca 1940 r. 3 polskie dywizje były jeszcze w ciężkich walkach. Radio "Paryż" podało wtedy, że opór na froncie ustał, biją się jeszcze tylko Polacy. "Oni" spełnili swój obowiązek. Potem W. Bry-

tania udzieliła nam czegoś więcej niż  
schronienia. Dąga broń i nadzieję zwy-  
cięstwa. Dziś nadzieje te wchodzi już  
w okres realizacji. Wróg zaczyna pono-  
sić jedną klęskę za drugą. Odwróciła  
się od Niemców fortuna.

W związku z wypuszczeniem w USA  
znaczku pocztowego na cześć Polski,  
1 z członków Kongresu w przemówieniu  
okolicznościowym oświadczył, że jest  
to znaczek z pierwszej serii wydany  
na cześć Polski, która walczy niezłom-  
nie na wszystkich frontach. "My amery-  
kanie - zakończył - jesteśmy dumni  
ze współpracy z tak bohaterskim naro-  
dem."

"Prawda" z 21. VI. we wstępnym arty-  
kule głosiła hołd narodom, które nie  
podały się przemocy i trwają w opo-  
rze, państwo niezależnych duchów, a  
więc Polsce, Jugosławii, Grecji i Nor-  
wegii.

## II. NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA.

Atak powietrzny Aliantów na Niem-  
cy i Włochy przygnębia niedawno bu-  
tne jeszcze "państwa osi". Właściwie  
lepiej już nie mówić o Osi. Włochy  
prawie się już nie liczą. Japończycy  
prowadzą własną wojnę i nie odwrócą  
zagłady od Niemców. Niemcy ponoszą  
bezsilnie na naloty. "New Chronicle"  
podaje zdjęcia z Düsseldorfu. Miasto  
jest zupełnie zniszczone. Na ulicach  
gruzy. Białe plamy - to miejsca ude-  
rzeń 4-tonowych bomb, które zniszczy-  
ły wokół wszystko. Nie widać w mie-  
ście żadnego ruchu, żadnego życia. Ca-  
łe Zagłębie Ruhry zaczyna tak wyglą-  
dać jak Düsseldorf. Uniknęły też suk-  
cesy łodzi podwodnych. Według Maszyn-  
gtonu w ciągu ostatnich dwóch tygo-  
dni na zach. Atlantyku nie zatopiono  
ani jednego okrętu. W ciągu całego  
czerwca w tej strzbie zatopiono do-  
tąd tylko 4 okręty, gdy w maju ofiar  
było jeszcze 14. Sukcesy w walce z ł-  
dziami podwodnymi przypisać należy,  
zdanem "New Chronicle" 3 głównie  
czynnikom: 1/ tajnym środkiem wykry-  
wania i zwalczania łodzi podwodnych,  
2/ zwiększeniu osłony konwojów mor-  
skich, 3/ współpracy lotnictwa z o-  
krętami osłaniającymi.

Król ang. Jerzy przybył w ub. niedzie-  
łę na Malte. Podróż króla Jerzego na  
krążowniku "Aurora" świadczy najlic-  
piej, że również morze Śródziemne  
opanowane jest zupełnie przez Alian-  
tów. "Aurora" odegrała wielką rolę  
w zaopatrzeniu Malty.

Bryt. min. wojny przybył do Kairu  
w celu dokonania inspekcji armii

bryt. w Egipcie. Min. lotnictwa Sin-  
clair jest na Środkowym Wschodzie,  
aby dokonać inspekcji baz i lotni-  
ctwa.

Ankara podaje, że w portach ang.  
zgromadzone są ogromne ilości sta-  
tków i że należy się liczyć już  
w najbliższym czasie z inwazją.

Teoretyk amer. Werner wyraża prze-  
konanie, że uderzenie 60 dywizji  
ang.-amer. mogłoby spowodować za-  
łamanie Niemców. Główne uderzenie  
powinno wyjść z Anglii, uderzenia  
z południa i poł. wschodu powinny  
mieć charakter osłabiający i  
przyczynić się do zwycięstwa.

W związku z mianowaniem gen. Ja-  
wella wicekrólem Indii podkreśla  
Londyn, że Indie dają miesięcznie  
70 tys. ochotników. Armia hinduska  
liczy 1,750 tys. żołnierzy, lotni-  
ctwo istnieje od 10 lat, biorąc  
udział od początku w działaniach  
wojennych. Marynarka walczy z japon-  
czykami, a przemysł mimo trudności  
jest nowoczesny i odciaża w dużej  
mierze przemysł ang. Rachuby Niem-  
ców na akcje powstałe. Boży zu-  
pełnie zawodzą.

Ankara dowodzi, że sytuacja wybi-  
tnie polepsza się dla Aliantów, bez  
utworzenia jednak drugiego frontu  
nie można sobie wyobrazić klęski  
Niemiec. Front powinien więc pow-  
stać szybko, aby niepotrzebnie nie  
powiększać ofiar w krajach okupo-  
wanych.

## III. SYTUACJA NA FRONTACH.

WSCHÓD: 22. VI. naczelne do-  
wództwo sow. ogłosiło komunikat  
specjalny, zawierający zestawienie  
bilans strat niem. w okresie 2-le-  
tniej kampanii. Niemcy stracili,  
łącznie z wasalami, 6,450 tys. zabi-  
tych i wziętych do niewoli, samol.  
43 tys., dział 56 tys., czołgów 42  
tys. Sowieci przyznali się do nast.  
strat: zabitych i wziętych do nie-  
woli 4,200 tys., samol. 23 tys., dział  
35 tys., czołgów 30 tys.

Tymczasem na froncie wschodnim  
zdumiewający panuje spokój. Zale-  
dwie bombarduje się skupienia na  
tyłach frontu. Ostatnio lotnictwo  
sow. bombard. Psków. Koło Orka sygna-  
lizują koncentrację wojsk.

ZACHÓD: Obliczono, że wczasie  
na Wilhelmshafen i Cuxhaven Amery-  
kanie zniszczyli 35 samol. myśliw-  
skich niem., w nalocie na Bremę 65  
myśliwców łącznie w ciągu 2 dni  
150 samol. niem. Amerykanie stracili

32 bombow.

Szkody wyrządzone w Düsseldorfie mają być zdaniem Szwajcarii, olbrzymie. Legło tam w gruzach 640 ha.

W nocy z 19. na 20. VI. dokonano ciężkiego nalotu na zakłady Schneidra w Le Creuzot. Nalotu dokonano w 8 miejscach po przednim. Równocześnie w Le Creuzot bombard. stacje transformatorów w Mont Chemin. Zasiłała ona zakłady Schneidra. Obrona przeciwlotnicza była w Le Creuzot zupełnie słaba. Akcją bombowców przeciwstawiono się jedynie kilka myśliwców.

W Friedrichshafen zbombardowanym 21. VI. przez samol. ang., większość budynków w gruzach. Wyppertal zniszczono ponad 400 ha. W Bochum zniszczono główny dworzec. Według radia szwajc. 21. VI. szaleły jeszcze pożary w Le Creuzot. Tej nocy ponad 700 bombowców atakowało miasto Krefeld, centrum przemysłu chemicznego, fabryk kwasu siarkowego, oraz przemysłu tkackiego, wyrabiającego spadochrony. Z nalotu nie wróciło 44 samol. Nalot trwał 50 minut. Zrzucono 5 bomb 2-tonowych na minutę. Ładunek wyniósł ponad 2 tys. ton bomb. Kłęby dymu sięgały do 5 tys. metr. W kilka godzin potem bombardowano miasto Huls. Wszystkie budynki fabryki gminy syntetycznej zwałono. Zakłady ciągnęły się na przestrzeni 2 km. W informacjach niem. dla Ameryki wyrażono się w 2 dni potem, że Krefeld przestało wogóle istnieć. Zdjęcia fotograficzne wykazują, że Barmen, obok Wyppertal zostało zupełnie zniszczone z powierzchni ziemi w czasie ostatniego nalotu.

Z powodu tych bombardowań Niemcy znów podnieśli krzyk. Te lamenty nie robią jednak żadnego wrażenia. Lotnictwo Aliantów niszczy przemysł wojenny Niemiec. Nic nie wstrzyma Aliantów od wypełnienia tego zadania.

W wtorek w nocy RAF bombard. Mühlheim. Nie powróciło 35 samol. Po południu atakowano lotnisko Abbeville. Stracono 23 bombow.

W ostatnich 24 godz. blisko 2 tys. bombow. atakowało zachodnie Niemcy. 35 bombowców nie wróciło. Mühlheim zniszczono wielkie stalownie i reperyjnie warsztaty kolej.

Niemcy wmawiają w swych obywateli, na pociochę, 2 "pewniki": 1/ atakowani obywatele są bohaterami, 2/ Niemcy odpłacają Anglii takimi samymi atakami. Co do pierwszego "pewnika" wystarczy pogadać nawet z lwowskimi

Niemcami, aby się upownić jak to jest właściwie z tym bohaterstwem. Co do odpłaty dowiadujemy się z Anglii, że od 1. I. - 19. VI., a więc w ciągu 170 dni w nalotach dziennych na Anglię brało udział 600 niem. samol., która zrzuciły łącznie 300 ton bomb. Przeciętnie zatem była Anglia bombardowana przez 3 - 4 samoloty, z których każdy zrzucił 500 kg. bomb. W nocnych nalotach w tym samym czasie brało udział do 800 samol. niem., które zrzuciły łącznie 1000 ton bomb, to znaczy mniej niż połowę ładunku zrzuconego w ciągu jednej nocy 23. V. przez samol. Ang. na Dortmund. Przeciętnie ukazało się więc nad Anglią 4 - 5 samol. W sumie naleciało Anglię 1400 aparatów, które zrzuciły 1300 ton bomb, tzn. w ciągu doby odwiedzało Anglię przeciętnie 8 samol. niem. Z tych 1400 zostało straconych 211, 99 w nocy a 112 w dzień. Anglicy natomiast w czasie jednej nocy 23. V. zrzucili na Dortmund w 45 min. 2 tys. ton bomb, przy stracie tylko 38 bombow.

**POŁUDNIE:** Szef sztabu Lotnictwa amer. podaje, że Amerykanie od 15. IV. w strefie morza Śródziemnego zniszczyli 967 samol. Osi przy stracie 237 samol. własnych. 21. VI. bombardowano Milo, Castel, Vetrano, Gorizę. Najsilniejsze ataki skierowane były na Messynę. Samoloty z Malty silnie atakowały połudn. Włochy. W ciągu ostatnich dni Neapol bombardowany był 2 razy, pierwszy raz przez RAF, drugi przez 100 latających twierdz. Zniszczono linie komunikacyjne, arsenał królewski, stacja i port. Ciężkie bombowce z Bliskiego Wschodu atakowały Regio Calabria i St. Giovanni. Niemcy nie mogą wysłać odpowiednich sił do obrony Włoch, a sami Włosi nie potrafią stawić oporu. Armia wł. nie ma ani jednej dywizji pancerniej kompletnej. Lotnictwo ma przestarzały aparaty. Flota włoska nie jest zdolna do większych operacji, bo brak jej silniejszych jednostek. W Niemczech liczą się już, że linia obronna dotrze do Brenneru, a wtedy zagrożony będzie przemysł wojenny w Austrii i Czechach. Bryt. ministerialny ref. lotnictwa oświadczył wczoraj w Londynie, że Alianci są gotowi oszczędzać Rzym jeśli Włosi ogłoszą miasto jako otwarte, usuną wszystkie formacje

i warszaty wojskowe. Warunki te równają się jednak kapitalacji Rzymu.

**DALEKI WSCHÓD:** Japończycy stracili w bitwie nad Jang-tse 40 tys. zabitych w ciągu 40 dni. Ofensywa chińska rozwija się. Z 48 samol. jap., które zaatakowały port Davin w Australii zniszczono 23, przy stracie 2 własnych. Silnie zbombardowano Raboul na N. Brytanii. W ciągu ostatnich 11 dni miasto to było 6 razy atakowane. Nad N. Gwineę lotnictwo USA zestrzeliło 23 aparaty jap.

#### IV. RÓŻNE.

Kongres Labour Party przyjął uchwałę, że nie może być trwałego pokoju o ile Niemcy nie będą całkowicie rozbrojone, a ich duch agresywny zżamany. 18. VI. zamknięto obrady Kongresu. A. Ciołkosz omawiając wyniki obrad 5 dniowych podkreślił jego znaczenie i zapowiedział odbudowanie i zreorganizowanie międzynarodówki socjalistycznej. Przew. Kongresu Alfred Dopps wyraził się: "Nie zamierzamy powracać do warunków ekonomicznych z r. 1939. Fundamenty nowego systemu ekonomicznego muszą być położone już teraz. Aby wygrać wojnę musimy zastosować gospodarkę socjalistyczną, musimy to samo zrobić, aby wygrać pokój. Po wojnie niektóre odcinki gospodarki zostaną w rękach państwa, inne w rękach prywatnych, ale bez uszczerbku dla idei społecznej. Duża rola przypadnie społeczności. Istnieć będzie musiela światowa organizacja pracy. Plan Beveridgea przewiduje społeczne ubezpieczenie całego narodu. Na Kongresie zapadła uchwała zasadnicza: "jesteśmy w punkcie zwrotnym w historii i musimy podkopać fundamenty pod nowy ustroj socjalistyczny".

17. VI. francuski Komitet Oswobodzenia zebrał się w komplecie, z wyjątkiem Henri Bonnet, który znajduje się w drodze ze Stanów Zjedn.

Trzy lata temu, 18. VI. gen. de Gaulle wygłosił wezwanie do Francuzów, w którym nawoływał do walki z najeźdźcą. W rodnicę ukazał się w Algierze pierwszy numer dziennika urzędowego "Journal Officiel", w którym zarządzenia są podpisywane równocześnie przez gen. Giraud i de Gaulle.

21. VI. Komitet Osw. Francji obradował pod przew. gen. Giraud. Utworzono Komitet wojskowy, pozostający pod władzą obydwóch generałów. Szefem sztabu

sił w Afryce został gen. Juin, szefem sztabu wojsk de Gaulle jest nadal gen. d'Amiana. Komendę naczelną w Afryce objął gen. Giraud.

Przemysł zbrojeniowy niem. stoi przed zadaniem uzbrojenia 65 dywizji, które w czasie kampanii zimowej utraciły swój sprzęt. Do tego trzeba wyprodukować 1 milion karabinów, 15 tys. dział, 100 tys. aut ciężarowych itd. Czy Niemcy temu zadaniu podołają.

W Hamburgu zorganizowano przymusowy Kongres robotników oboych narodowości. Delegaci, wybrani byli przez Niemców. Celem zebrania było zamianifestowanie współpracy europejskiej. Szczytowym punktem miały być przemówienia delegatów w językach ojczystych, tłumaczone natychmiast na język niem. Jakże znamy dobrze organizacje takich manifestacji z okresu okupacji sowieckiej! Wtedy przemówienia "entuzjastów" pisali politycy, w Niemczech pisują specjaliści partyjni. Jednogłośnie uchwał była zgóry nakazana. Z tej farsy hamburskiej wykluczono z przezorności Polaków, Czechów i Jugosłowian, a Holendrów połączono z Duńczykami. Czy ten "entuzjazm" zbuduje wiele armat?!

77 milionów ton towarów przewiezły do Anglii od początku wojny same tylko statki kanadyjskie.

Pani Czang - Kai - Szek przemawiała 16. VI. w parlamencie kanadyjskim. Była to pierwsza kobieta, której udzielono tego przywileju.

Premier australijski Curtin oświadczył, że Japonia nie może teraz podjąć ofensywy na Australię.

Od 1. III. 1942 r. USA wykonała 45% zamówień przyrzeczonych transportów dla ZSRR za 12 tysięcy milionów dolarów.

Na fundusz prasowy złożyli w zł:  
Dodge 125, T. A. 50, Tur 40, Róża 40,  
J. S. 30, Mir, Fidelis, Litwin, Kozotka,  
Sklepikarz, M. W., Monter po 20, Edok,  
Felek, Antos po 15, XY 12, Frydek 17,  
Rysko, Dwójka, Wis, Lon, Pilnik, Orzeł,  
Świt po 10, Wacek, Walenty, Konik,  
Ana, Wilk po 5, H. 30, Walercia 20,  
Terenia 10.

Na cele specjalne: W 20, Ty 10, Kojko 20, Kania 15, 20, Malina 5 kg, Kama 5 kg, Dodge 9 kostek mydła.